

Przestrogi o królestwie nicości

jest gdzieś królestwo całe ulepione z nicości
z grudek nieprawdy oraz praw wydartych podstępem
z ciał rżniętych piłą - budulec tam jest dla stopni
oczy wyłupione perłą korony przeklętej

język i kultura oraz emblemat państwowy
czegoż trzeba jeszcze by naród stworzyć najczystszy
narzędzia kaźni święcone są tam dla budowy
by widłami znaleźć ukrytych w stogu jak igły

czystość krwi jak wino dojrzewa wraz z męką
klaruje się kiedy strach się ludzki podnosi
pianę tę ludzką następnie odgarnia się ręką
by wino barwy nienawiści nabrało mocy

bacz byś i ty w niewolę tego nie wpadł królestwa
choć rola mu wyznaczona być musi tajemna
z ciał rozrywanych dusze chciano wciągnąć do piekła
na Dzikich Polach gdzieś brama się kryje ta ciemna